

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 45 (175) • 16.11. 2000 r. • Cena: 1,60 zł

Nowy Citroën Xsara
- z okazji wprowadzenia na rynek
do końca roku
**4 poduszki powietrzne
w standardzie!**
cena już od 41.300 zł

AUTO - LAMA
AUTORYZOWANY DEALER • SERWIS
Poznań - Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00



Święto Niepodległości

Harcerskie warty Wodniaków,
Chęchaczy i Czerwonych
Beretów przy pomnikach
walki i męczeństwa



Władza pochodzi od Boga

Łańcuchy władzy, poświęcone w czasie Mszy św. za Ojczyznę, nałożył na ramiona Przewodniczącego Rady i Burmistrza MiG Wronki ks. kanonik Jerzy Stachowiak



Program artystyczny
w wykonaniu wronieckich gimnazjalistów



Abyśmy już
nigdy nie
musieli
śpiewać:
„Ojczyznę
wolną racz
nam wrócić,
Panie!”



◀ Kameralny „Bal
Niepodległości”
w Borowiance

Orkiestra OSP
Wronki ▶



SUPER MARKET najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm
codziennie 7.00 - 20.00 w niedziele 8.00 - 16.00



Realizujemy bony świąteczne.
U nas!

W przeddzień Święta Niepodległości



▲ Grupa młodych artystów z klasy V Szkoły Podstawowej nr 3 w programie, na który złożyły się wiersze i pieśni patriotyczne

◀ Jakub Machniewski (z lewej) i Tomasz Hojan



▲ Warta przed tablicą Patrona szkoły - ZS nr 1

W przeddzień 11 listopada, po raz pierwszy w historii szkoły na Leśnej, uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie na sztandar i zostali przyjęci w poczet uczniów Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich. Świadkami tego byli: wicestarosta Paweł Mordal, członek Zarządu Powiatu - Jan Rejter, ksiądz kanonik Jerzy Stachowiak, przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Rady Miasta i Gminy - Paweł Bugaj, nauczyciele i rodzice.

W holu szkoły uroczyste poświęcono i odsłonięto tablicę Patrona Szkoły, wykonaną przez artystę rzeźbiarza Piotra Żurawskiego z Jawora. Ukazuje ona bohaterów Powstania Wielkopolskiego na koniach. Młodzież złożyła pod nią kwiaty, zapaliła znicz i przy dźwiękach *Ciszy*, w wykonaniu Marcina Wylegały, oddała hołd bohaterom Szkoły. Nie zabrakło także w tym dniu kwiatów i płomyków pamięci pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożonych przez delegację klas pierwszych i Radę Samorządu Uczniowskiego.

Krystyna Tomczak



Odznaczenia i nominacje w więziennictwie

53 medale i 71 nominacji na wyższy stopień dla funkcjonariuszy i pracowników służby więziennej Okręgu Poznańskiego



▲ Nauczycielski Chór im. Ignacego Paderewskiego z Poznania pod dyktando prof. Ryszarda Łuczaka z solistą Teatru Wielkiego - Józefem Kolesińskim

Nadbryg. Ryszard Kamiński, Komendant Wojewódzki PSP w Poznaniu



▲ Naczelnik Wydz. Kadr CZSW - ppłk M. Szałański i Dyrektor Okręgowy - płk W. Kosterkiewicz honorują medalami *Za zasługi w pracy penitencjarnej*; na zdjęciu - dyr. technicznego Pometu, Andrzeja Woźniaka



Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie

Obchody Święta Niepodległości we Wronkach rozpoczęły się już w piątek. W Zespole Szkół im. Powstańców Wielkopolskich odbył się uroczysty apel, w czasie którego odsłonięta została piękna, duża płaskorzeźba – symbol Patrona szkoły (czyt. str. 15). W kinie natomiast z programem artystycznym wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 (czyt. str. 6). W tym czasie odbywała się Sesja Rady MiG, więc w tych uroczystościach nie brali przedstawiciele władz gminnych. Sesja, na prośbę przewodniczącego, skierowaną do radnych, aby obrad nie przedłużać, zakończyła się przed godz. 12.00. W ten sposób zaproszeni radni z burmistrzem mogli zdążyć na świąteczną akademię funkcjonariuszy służby więziennej w sali Zakładu Karnego (czyt. str. 5).

Główne uroczystości rozpoczęły się naza jutrz, w sobotę 11 listopada Mszą świętą *za Ojczyznę*. Kościół farny wypełnił się parafianami, którym los Ojczyzny nie jest obojętny. Na tę, wyjątkowo uroczystą Mszę św. koncelebrowaną, pod przewodnictwem ks. dziekana Jerzego Stachowiaka, przybyły delegacje szkół średnich, organizacji i stowarzyszeń wraz z pocztami sztandarowymi, władze miasta oraz skromne reprezentacje wronieckich szkół podstawowych. Odswiętę wystrój kościoła z barwami narodowymi, mocne akordy orkiestry i kilku księży (z Austrii przyjechał o. Wacław, Wojciech Dąbrowski) przy ołtarzu podkreślały doniosłość tego wydarzenia.

Kaznodzieja, ksiądz Marian Binck, głosząc słowo Boże, zwrócił uwagę na zagospodarowywanie przestrzeni wolności różnymi wartościami - między innymi **patriotyzmem**. *To wartość, o którą dziś błaga nas wszystkich niepodległa Rzeczpospolita. Nie dajmy się zwieść, że patriotyzm już się przeżył. Kto tak myśli już przesądził o niepodległości, już ją sprzedał, bo suwerenność można stracić także na polu ekonomicznym i kulturowym. Nie pozwólmy się przekonać, że wyrzucenie z programu lektur o polskich powstaniach i II wojnie światowej pozwoli naszej młodzieży lepiej rozwinąć skrzydła.*

Bez dziedzictwa przeszłości nie wychowamy patriotów. Przestrzeń wolności musimy zagospodarować prawdą, sprawiedliwością, miłością i solidarnością. Wielokrotnie w głoszonym słowie przewijało się pojęcie mądrości. Odwoływał się do niej, widząc szansę na pokonanie za jej pośrednictwem, zła.

Podczas Mszy zgromadzeni byli świadkami poświęcenia *łańcuchów władzy*, które podawali przedstawiciele Bractwa Kurkowego i Ochotniczej Straży Pożarnej. Ich uroczystego nałożenia na ramiona Przewodniczącego Rady MiG Leszka Bartola i Burmistrza, Kazimierza Michalaka dokonał ksiądz Kanonik.

Po Mszy św. tradycyjnie w pochodzie pomaszerowano pod pomniki, gdzie harcerze zaciągnęli warty, złożono wiązanki kwiatów - oddając pokłon poległym za wolność i suwerenność Polski. Chwilę później w sali kina wystąpiła z programem artystycznym młodzież wronieckiego gimnazjum i młodzieżowy chór WOK-u. Szczególnie miłe wrażenie wywołał chór pod batutą Andrzeja Warguły z Szamotuł, który istnieje dopiero niespełna dwa miesiące. Występ gimnazjalistów przygotowały Krystyna Szychowiak, Dorota Babik i Mirosława Kłos.

Początek imprezy w sali kina był nietypowy dla takich uroczystości. Przedstawienie rozpoczęło się od bardzo obszernej prezentacji strony internetowej Wronek - w zmienionej szacie, znacznie lepszej od poprzedniej wersji. Prezentacji dokonał osobiście przewodniczący Rady MiG, Leszek Bartol, z pomocą Pawła Szablewskiego i Mirosława Wieczora (strona budowana jest w Amice).

Po oficjalnych uroczystościach część radnych została zaproszona na probostwo przez ks. kanonika. Wieczorem odbył się *Bal Niepodległości* (zorganizowany przez TMZW) - ze względu na małą frekwencję - w Borowiance, a nie, jak planowano, na dużej sali. Ci, którzy uczestniczyli w tej kameralnej imprezie, bawili się znakomicie. **K.T., P.B.**

Clive Harris ponownie we Wronkach

Dnia 25.11.2000 r. Cliv Harris spotka się z osobami chorymi, zwłaszcza cierpiącymi z powodu chorób nowotworowych i innych ciężkich schorzeń.

Osoby zainteresowane proszone są o ode-

branie bezpłatnych biletów w poniedziałek, 20 listopada 2000 r. od godz. 15.00 w **Publicznym Gimnazjum**, ul. Polna 5.

Ilość biletów jest ograniczona.

Uzdrawianie jest bezpłatne.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
dla uczciwych

Identyfikatory już są

W minionym tygodniu Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nadesłała do Wronek identyfikatory. Już od poniedziałku (13 listopada) do Wronieckiego Ośrodka Kultury zgłaszać się po nie mogą osoby, które chcą brać udział w zbiórce pieniędzy. Wszyscy chętni zabrać ze sobą muszą zdjęcie legitymacyjne. - Wolontariusze będą sprawdzani. Wraz z identyfikatorami otrzymaliśmy list z Warszawy, który nas na to uczula. Zdarzają się bowiem tacy, którzy od dwóch lat nie rozliczyli się z zebranych pieniędzy - powiedział dyrektor WOK, Bogdan Czerwiński.

Przypomnijmy, „wielki finał” odbędzie się 7 stycznia, tym razem WOŚP zbiera pieniądze na ratowanie życia noworodków i niemowląt - ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki. We Wronkach patronat honorowy nad akcją sprawuje Burmistrz Miasta i Gminy Wronki, Kazimierz Michalak oraz Przewodniczący Rady MiG, Leszek Bartol.

rzecznik prasowy

Z kulturalnej działki

Będzie koncert Kaczmareckiego

Licznych we Wronkach wielbicieli talentu Jacka Kaczmareckiego informujemy już teraz, że 24 listopada będzie możliwość wysłuchania jego recitalu w kinie „Gwiazda”.

Ten ostatnio coraz częściej goszczący w mediach (zwłaszcza radiowej „trójce”, ale także telewizji) poeta i pieśniarz, także publicysta „Rzeczpospolitej” i „Gazety Wyborczej”, będzie śpiewał we Wronkach już czwarty raz.

Mieszkający na stałe na antypodach Kaczmarecki traktuje Australię jako miejsce pracy twórczej, natomiast efekty tej pracy prezentuje tym, którzy najlepiej je rozumieją i potrafią docenić. Rodakom. Jak deklaruje, do Wronek czuje osobisty sentyment. Wyrzuty uznania należą się dyrektorowi WOK, Bogdanowi Czerwińskiemu, który zorganizował listopadowy koncert.

Szczegółowe informacje na temat możliwości nabycia biletów podany w następnym wydaniu „Wronieckich Spraw”.

Bożena Stróżyńska



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35 e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

PRZETARGI

Gmina Wronki reprezentowana przez Zarząd Miasta i Gminy Wronki
ul. Ratuszowa 5, 64-510 Wronki, tel.(0 67)25-41-135, fax.(0 67)-25-41-15
ogłasza przetargi nieograniczone na:

Utrzymanie i obsługa przeprawy promowej na rzece Warcie w m. Wartosław gm. Wronki.

Termin realizacji zamówienia do 31.12.2001 r.

Ofertę należy złożyć siedzibie zamawiającego w sekretariacie UMiG, pokój nr 6 do dnia 23.11.2000 r. do godz.10.00 w odpowiednio opisanych i zabezpieczonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.11.2000 r. o godz.10.30 pokój nr 4.

Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej oświetlenia drogowego w miejscowości: Pierwoszewo, Wierzchocin Huby, Wierzchocin Wybudowania, Nowa Wieś ul. Topolowa gm. Wronki. Oferta musi obejmować całość zamówienia.

Termin realizacji zamówienia 31.12.2000 r.

Ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego w sekretariacie UMiG, pokój nr 6 do dnia 21.11. 2000 r. do godz. 10.00 w odpowiednio opisanych i zabezpieczonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.11 2000 r. o godz.10.30 pokój nr 4.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie UMiG we Wronkach, ul. Ratuszowa 5, pokój nr 15.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentem jest Arkadiusz Sakowski.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają warunki zawarte w art. 22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych,
2. spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Burmistrz MiG Wronki, *Kazimierz Michalak*

Spotkania z radnymi

Pierwsze odbyło się z inicjatywy radnych, wybranych z bloku wyborczego TMZW i miało miejsce w *Sali Rycerskiej* wronieckiego muzeum. Z dziesięciu radnych (7 w gminie i 3 w powiecie) na spotkanie przybyło siedmiu: Paweł Bugaj, Ireneusz Fowie, Grażyna Kaźmierczak, Wojciech Kudliński, Andrzej Liszkowski, Krystyna Tomczak i Jan Jankowski - radny powiatu, (nieobecni: Stanisław Grynhoff, Urszula Paralusz, Leszek Bartol).

Spotkanie zdominowały problemy mieszkaniowe. Stąd bardzo przydatna była obecność Alfreda Piotrowskiego - dyrektora Przedsiębiorstwa Komunalnego, które administruje budynki i mieszkania komunalne. W tym sektorze działalności komunalnej istnieją duże zaniedbania, a na ich szybkie rozwiązanie oczekują lokatorzy i oczekujący w kolejce po mieszkania wronczanie. (O problemach mieszkaniowych piszemy wewnątrz numeru i w kolejnych wydaniach „WS”). Były też poruszane inne sprawy, związane z zagospodaro-

waniem terenu po byłej meblarni i brakiem decyzji o realizacji konkretnych inwestycji. Ubolewano nad stanem estetyki miasta, brakiem uzbrojonych terenów pod drobną działalność gospodarczą.

W drugim spotkaniu (10.11.2000), zorganizowanym przez radnego powiatu, Antoniego Przewoźnika w *Borowiance* stawili się wszyscy radni wymienieni w zaproszeniu oraz członek zarządu MiG, radny Wojciech Kudliński. W gronie 32 osób poruszano problemy najbliższe przybyłym na spotkanie mieszkańcom: kanalizacji ul. Leśnej i Działkowej, uciążliwości związanych z działalnością firmy *Kolmet*, drogi na Stróżki, gospodarki mieszkaniowej, ograniczenia działalności Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej. Spotkania takie są bardzo potrzebne, służą obu stronom we wzajemnym poznawaniu zasad funkcjonowania samorządności i możliwości rozwiązywania wspólnych problemów.

Radni: J. Jankowski, P. Bugaj, I. Fowie, G. Kaźmierczak, B. Kawka, W. Piwosz, K. Tomczak - dziękują organizatorom za zaproszenie do udziału w spotkaniu.

I.F.

Na sesji Rady...

W przeddzień Święta Niepodległości radni gminy Wronki podjęli kilka istotnych uchwał.

*

Kilkakrotnie zmieniany *Statut Miasta i Gminy Wronki* był z załącznikami poprawek trudno czytelny, na co zwracała uwagę Komisja Rewizyjna. Przygotowany przez Zarząd jednolity tekst *Statutu* został przyjęty przez Radę MiG bez wnoszenia dodatkowych zmian

*

Rada przyjęła (większością głosów) sprawozdanie finansowe z działalności Wronieckiego Ośrodka Kultury za I półrocze 2000 r. Uchwalony został również nowy statut dla tej placówki samorządowej. Komisja Oświaty i Kultury wniosła do projektu 6 poprawek, w tym o wyborze dyrektora WOK z konkursu na 5-letnią kadencję.

*

Przyjęte zostały zaproponowane przez Zarząd zmiany w budżecie br. roku. Dochody wzrosły o 220 140,00 zł (80 tys. zł - dotacja z funduszy celowych na budowę przyłączy ciepłych; 110.140 zł - subwencja z budżetu państwa; 30 tys. zł - opłaty za zezwolenia na sprzedaż alkoholu). Po zmianach: dochody gminy ogółem wynoszą **25 510 652,00 zł**, a wydatki - 26 310 652,00 zł. Źródłem pokrycia deficytu w budżecie jest planowany kredyt lub pożyczka.

Zmniejszono środki na zadania inwestycyjne:

- kanalizacja deszczowa i sanitarna na Zamościu - o 210 tys. zł
- budowa zakładu składowania i utylizacji odpadów komunalnych w Bielawach - o 1 900 tys. zł
- budowa kotłowni - o 310 tys. zł.

Zwiększono środki na:

- drogi publiczne gminne - o 48 tys. zł
- oświatę - o 377 140 zł (130 tys. - wydatki osobowe, 247 140 zł - wydatki bieżące)
- kulturę - o 10 tys. zł (stroje dla zespołu „Marynia”)
- przeciwdziałanie alkoholizmowi - o 30 tys. zł.

P.B.

PRECEDENS

Podczas ostatniej sesji Rady, przewodniczący Leszek Bartol poinformował radnych o rezygnacji prezesa Amiki, Wojciecha Kaszyńskiego z przyjęcia honorowej odznaki „Za zasługi dla miasta i gminy Wronki”. O swej decyzji pan Prezes poinformował listownie Przewodniczącego Rady. List jednak nie został odczytany. Jak uzasadnił decyzję swojego przełożonego L. Bartol - prezes Kaszyński „nie zgadza się z polityką gospodarczą Rady Miasta i Gminy Wronki”.

To najwyższe lokalne wyróżnienie Rada przyznała Prezesowi wiosną br. i miała być wręczona, zgodnie z sugestią L. Bartola, podczas otwarcia Fabryki Pralek. Jednak ochrona Prezydenta nie wyraziła zgody. Ustalono z panem Prezesem, że ten akt nastąpi podczas dorocznego spotkania wigilijnego w Amice - poinformował radnych przewodniczący Bartol. Prezes Kaszyński odmówił wypowiedzi na sesji gazecie.

P.B.

Święto Służby Więziennej

W przeddzień narodowego święta w sali *Domu Kultury* Zakładu Karnego odbyła się uroczysta akademicka, na której spotkali się funkcjonariusze i pracownicy służby więziennej zakładów karnych i aresztów śledczych okręgu poznańskiego oraz zaproszeni goście. Akademii otworzył gospodarz spotkania - dyrektor okręgu poznańskiego, płk W. Kosterkiewicz, po czym okolicznościowy referat odczytał zastępca dyrektora wronieckiego zakładu karnego, ppłk Jan Babczyński. Akademii zdominowała ceremonia wręczenia odznak i aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe, uhonorowano 125 osób. Aktu wręczenia i dekoracji dokonali: Naczelnik Wydziału Kadr CZSW, ppłk Marek Szałański, komendant wojewódzki PSP w Poznaniu, nbryg. Ryszard Kamiński i płk. Kosterkiewicz.

Potem do głosu doszli goście - składali gratulacje, życzenia i kwiaty, a wśród nich starosta Paweł Kowzan, burmistrz Kazimierz Michałak, prezes Wojciech Kaszyński i ks. Jerzy Stachowiak. Oprawę artystyczną listopadowego święta tworzył Chór Nauczycielski im. I. Paderewskiego z Poznania pod batutą przemilego

prof. Ryszarda Łuczaka, z udziałem solisty Teatru Wielkiego, Józefa Kolesiańskiego. Akademię zakończył wspólny toast, wzniesiony lampką szampana. Później, kto chciał mógł zwiedzić zakład karny i *Pomet*. Na koniec był poczęstunek - dla jednych grochówka w sali ZK, dla innych bankiet w świetlicy *Pometu*.

P.B.

ODZNAKI Za zasługi w pracy penitencjarnej:

- **złotą** otrzymało 15 osób w tym dwie z Wroniek: z-ca dyrektora PPM *POMET* Wronki **Andrzej Woźniak** i sierż. sztab. **Janusz Szafran**. W gronie pozostałych osób byli prezesi sądów, sędziowie, prokuratorzy, komendanci WKU i Policji, pani kurator, a także kapelan A.Ś. w Szamotułach (ks. kanonik Eugeniusz Lijewski).

- **srebrną** - z 4. aż 3 otrzymali wronczanie: st. chorąży Wiesław Tomczak, sierż. sztab. Zdzisław Przybył, sierż. sztab. Wojciech Maćkowiak.

- **brązową** - wśród 24. wyróżnionych jest 9. wronczan: wolontariusz Bractwa Więziennego ZK we Wronkach - Maria Bilon, na-

uczyciele Zespołu Szkół przy ZK - Czesław Gąsiorowski i Wojciech Piechota, kapelan okręgu - ks. Jerzy Stachowiak, por. Marek Kiciński, sierż. sztab. Leszek Pacholik, st. sierż. Aurelia Myszkowska, sierż. Marek Grocholewski, plut. Wiesław Dominiczak

Brązowym medalem Za zasługi dla pożarnictwa wyróżniono kpt. Aleksandra Maniukowskiego.

AWANSOWANI na wyższe stopnie służbowe:

- **kapitana**: Ryszard Chmurak, Marek Kiciński, Krzysztof Krzymień, Mirosław Nowak, Jarosław Około-Kuak, Marcelli Sauermann, Piotr Wojciechowski;

- **porucznika**: Jacek Kwieciński, Artur Koczera, Bogusław Świniarski;

- **starszego chorążego**: Arkadiusz Rusin

- **młodszego chorążego**: Jacek Budziszewski, Błażej Gacek, Marek Grocholewski, Adam Urban;

- **starszego sierżanta sztabowego**: Marek Kowalski, Tomasz Liskowski, Waldemar Zandrowicz;

- **starszego sierżanta**: Lech Człapa, Bogdan Golon, Mariusz Lambryczak, Waldemar Maślona;

- **sierżanta**: Robert Chojan.

U MYŚLIWYCH!

Suchy rybak mokry strzelec...

nic nie mają na widelec. To stare porzekadło w całej swej krasie odczuł myśliwi Wronieckiego Koła Łowieckiego WRONA, w pierwszą sobotę listopadową. W tym dniu bowiem zorganizowane zostało uroczyste, zgodnie z wieloletnią tradycją myśliwską polowanie Hubertowskie. Mimo pochmurnej pogody i padającego deszczu w polowaniu udział wzięło 38 myśliwych, oraz 16 pomocników.

Przed rozpoczęciem polowania, podczas uroczystej odprawy myśliwych uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego w ostatnich dniach Witolda Drażewskiego - leśnika z Pakawia, a zarazem męża zasłużonej dla Koła pani Łucji Drażewskiej.

Samo polowanie, mimo padającego deszczu, który przecież w lesie pada podwójnie, bo leci również z drzew za kołnierza, przebiegało jak zwykle bardzo sprawnie, dopisywała również zwierzyna, która była przebieglejsza od myśliwych uchodząc cało z opolowywanych miotów. No, może niektórym strzelcom nie dopisało oko, lub drżała ręka, a może broń źle strzelała. W każdym razie rewelacyjnych wyników nie uzyskano, mimo że humory dopisywały, a atmosfera mimo złej aury była nadzwyczaj przyjemna. Ostatecznie upolowano jedną sarnę, dwa lisy i jednego zająca (jelenie, dziki i daniela uszły cało).

Po zakończonym polowaniu podczas uroczystego pokotu z zachowaniem tradycji odtrąbienia odpowiednich sygnałów łowieckich ogłoszono królów polowania. Królem tego rocznego polowania został kol. Wojciech Ratajczak za ustrzeloną sarnę. Wicekrólami polowania zostali: Stefan Szafran - za strzelonego lisa i Jerzy Pakuła - za strzelonego zają-

ca (był jeszcze jeden mały król, kol. Paweł Maliński z upolowanym lisem, ale nie zmieścił się na podium). Po raz pierwszy nie ogłoszono tzw. króla pudlarzy, chyba zbyt dużo kandydowało do tego tytułu? Natychmiast w trakcie uroczystego pokotu przyjęto w szeregi braci myśliwskiej nowych adeptów myśliwstwa w osobach: Hubert Frasunkiewicz promowany przez ojca Wojciecha, Mariusz Kukuła promowany przez kol. Witolda Dudę i Wojciech Rudy promowany przez ojca Leszka.

Uroczysty akt ślubowania odebrali w imieniu Zarządu Koła Stefan Mikołajczak i jeden z najstarszych członków koła, Leon Pospieszny. Ponadto kol. Stefan Mikołajczak w krótkim wystąpieniu przypomniał tradycje patronów łowiectwa na ziemiach polskich, o których, szczególnie tych wcześniejszych, mało wiadomo, a było ich kilku, w tym nawet kobiety. Pomijając historyczną Dianę, to patronkami myśliwych były: Dziewanna (Dziewica), Sylwanka, patronami: Emeryk, Julisz, Eustachy i obecny patron wszystkich myśliwych, Święty Hubert.

Ciekawe, że wraz z zakończeniem polowania przestał również padać deszcz i była, można powiedzieć, słoneczna pogoda, która towarzyszyła już do zakończenia imprezy zwanej potocznie ostatnim miotem, a w formie uroczystej biesiady myśliwskiej z płonącym ogniskiem i iluminacjami. Był to bowiem 51 Hubertus w historii Wronieckiego Koła Łowieckiego i ostatni Hubertus 20 wieku. Miejmy nadzieję, że wiek XXI również będzie **Darzył** naszym myśliwym, czego serdecznie życzymy.

Z. Wilczyński

Kombatanci

WRONIECCY PODPORUCZNICY

W środę, 8 listopada w Domu Kultury Służby Więziennej 34 wronieckim kombatantom (rozporządzeniem Prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego) nadane zostały stopnie podporucznika. Wręczenia aktu nominacyjnego dokonał komendant Wojskowej Komen dy Uzupełnień w Nowym Tomyślu, ppłk. Józef Janyszek. Szefowi WKU asystowali burmistrz Miasta i Gminy Wronki, Kazimierz Michałak oraz przewodniczący Rady MiG, Leszek Bartol.

Urlopowicz

Lista osób mianowanych do stopnia podporucznika:

Jan Bednarek (Ćmachowo), Sylwester Bierka (Stare Miasto), Bolesław Bierecki, Edmund Cenker, Feliksa Gędek, Bolesław Hibner, Stanisław Hodrych (Obelzanki), Czesław Jądrzyk, Sylwester Kapłon, Ryszard Karczmietowicz (Nowa Wieś), Franciszek Kawka, Władysław Koppa, Jan Kopras, Józef Kozłowski, Jan Ławniczak, Józef Makówka, Karol Małecki, Kazimierz Marciniak, Marianna Michalska, Józef Pawlicki, Józef Pomianowski, Stanisław Rajniger, Ludwik Skrzypczak (Wartosław), Jan Sroczyk, Leon Szrama, Antoni Szulczyk (Pakawie), Mieczysław Walkowiak, Zofia Wojciechowska, Albert Wołyniec (Opowrowo), Adam Wychowalek (Stróžki), Czesław Golczewski. Pośmiertnie mianowano: Stanisława Judzkowiaka, Feliksa Kubiaka, Karola Laube (Pierwoszewo).

/red/

10 listopada br. miał miejsce występ nowej grupy artystów - małych, bo z klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 3. Poświęcony był Świętu Niepodległości.

Chłopcy ubrani byli w stroje zdobyte przed laty od jednostki wojskowej w Pile, dziewczynki wystąpiły w strojach regionalnych, pożyczonych od zespołu „Marynia”, dzięki życzliwości p. Letanii Gromadzińskiej. Dzieci w tych strojach dumnie kroczyły przez miasto do kina, na pierwszy publiczny występ. Mogły zaprosić również swoje rodziny. Część zaproszonych skorzystała i ze wzruszeniem obejrzała występy swoich dzieci i wnuków. Na przedstawienie przybyli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi, za co jestem wdzięczna p. dyrektor Jadwidze Michalak i cieszę się, że nie odrzuciła zaproszenia.

Ci wspaniali artyści

Wiele prób poprzedziło ten, skądinąd udany, występ. Dzieci były bardzo przejęte i odpowiedzialnie podeszły do powierzonych ról. Całością „dowodziła” bardzo zorganizowana, wspaniała Kasia Grzęda - egzekwowała pamięciową znajomość tekstów i dzielnie czuwała nad kolejnością występów. Poezje recytowały na niemal profesjonalnym poziomie Oleńka Gierak i Joasia Winkowska (niełatwo się recytuje Symborską i Baczyńskiego, kiedy się ma 11 lat). Na wysokości zadania stanęły także Joanna Matkowska, Joanna Dojas i Magda Kobiela, a także śpiewające Monika Wachowiak i mała Ania Jarysz.

Chłopcy dali popis śpiewaczy wysokiej klasy. Tomek Hojan, już sprawdzony artysta (występował na IV Zjeździe Więźniów Politycznych) zachwycił sposobem interpretacji i dużymi możliwościami głosowymi. Jako soliści zabłysnęli też Kuba Machniewski i Michał Mięzał, śpiewający z wielką werwą „Pierwszą Brygadę”. Wśród chłopców wspaniale recytowali Marcin Grzemski, Krzysztof Juracki i Sebastian Przybył. Chwała im za to, że zechcieli wziąć udział, bo o występy chłopców zazwyczaj trudno. Szkoda, że nie udało się utrwalić występu na taśmie wideo, aby dzieci mogły obejrzeć swój występ.

Szczere podziękowania od widzów dorosłych i uczniów świadczyły, że występ się podobał. Nauczycielka z Nowej Wsi powiedziała, że inne szkoły powinny to zobaczyć. Ba - powinny - nie znaczy przecież, że zechcą. Jednak trochę żal, bo dzieci bardzo by chciały pokazać się szerszej widowni.

Dziękuję wam, kochani, za wszystko i cieszę się, że wasz występ podobał się publiczności.

Bożena Stróżyńska

Sześciolatki w Nowej Wsi kuszone chemią

To była wyjątkowa wizyta. Miała miejsce w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi. Spotkałam się z sześciolatkami z „zerówki”.

W tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania na ręce pani Małgorzaty Jessy za zaproszenie i umożliwienie zaprezentowania zawodu chemika.

Takich zdolnych i mądrych dzieci tylko można pozazdrościć. Sześciolatki aktywnie uczestniczyły w spotkaniu, chętnie odpowiadały na pytania związane z zastosowaniem chemii w różnych dziedzinach naszego życia, z wielką starannością i dokładnością wykonywały doświadczenia i bacznie obserwowały ich wyniki.

Dzieci zapoznały się również z problemem zanieczyszczenia powietrza, wody i ziemi. Jeśli chcemy żyć w czystym środowisku, to trzeba zaczynać już od tych najmłodszych. Wierzę, że dzieci potrafią poradzić sobie z niejednym złym przyzwyczajeniem, które dotyczy nas, dorosłych. Najmłodsi z

zapałem dopilnują, aby w każdym gospodarstwie domowym odbywała się segregacja odpadów. Pierwsi upomną tych, którzy wyrzucają śmieci do lasu, a nie w wyznaczonych miejscach.

Myślę, że spotkanie przybliżyło sześciolatkom zawód chemika. Nie jest on teraz taki „modny” jak zawód informatyka czy ekonomisty, ale - jak stwierdziły dzieci - bardzo potrzebny.

Po spotkaniu ponad połowa dzieci z klasy „0” pragnie zostać chemikiem. Swoje wrażenia maluchy przedstawiły za pomocą prac rysunkowych, które były bardzo kolorowe i bogate w szczegóły związane z chemią.

Zachęcam wszystkich rodziców do prezentowania dzieciom swoich zawodów i zainteresowań. W późniejszym czasie na pewno to zaowocuje, gdyż przyjdzie moment, kiedy dziecko będzie stało przed wyborem swojej profesji.

Alicja Wierańska - Dura

Gdzie sztandary?

Wielu mieszkańców Wroniek zauważyło, że w tym roku, w czasie uroczystości Święta Niepodległości, nie brały udziału sztandary szkół podstawowych. Dlaczego? - pytali. Otóż wszystkiemu winna jest reforma oświaty, ale nie do końca.

Najstarsza młodzież, to uczniowie klasy szóstej. Ci, z uwagi na wątłe jeszcze sylwetki, nie są w stanie udźwignąć dużych sztandarów.

A kto powiedział, że sztandar muszą nosić dzieci - usłyszałam. Przecież w każdej szkole są nauczyciele, opiekunowie Rady Samorządu Uczniowskiego, przedstawiciele Rady Rodziców - ktoś z nich może pełnić funkcję chorążego pocztu, a młodzież będzie w asyście.

No cóż, rada zupełnie słuszna. Faktycznie żal, aby z takiego powodu, na uroczystościach szkolnych i państwowych, miało zabraknąć najważniejszego symbolu szkoły.

K.T.

NOWA WŁADZA

Rokrocznie jesienią, w Zespole Szkół nr 1 wybierane są nowe władze samorządowe. W tym roku uprawnionych do głosowania było 560 uczniów. Frekwencja wynosiła 92%. Kandydowało 19 osób, spośród nich wybrano 8-osobowe prezydium Rady Samorządu Uczniowskiego.

Najwyższą funkcję - przewodniczącej - przyjęła **Kamila Janik** (IIIc). Na zastępcę powołano Krystiana Rychlewskiego (IVb); skarbnikiem została Magda Cichocka (IIIc) a członkami Paweł Kulczyński (IIIb), Anita Kurtz (IIc), Daniel Łuczak (IVe), Robert Szewczyk (IIId) i Łukasz Bardziński (IIa).

Na apelu 24 października nastąpiło przekazanie insygniów władzy. Ustępujący samorząd otrzymał nagrody w postaci książek i słodczych sponsorowanych przez PSS Społem, Radę Rodziców i RSU.

Młodzież głosowała również na opiekuna Samorządu. Pozostał nim nadal sprawdzo-

ny przyjaciel młodzieży - Marian Śliwa.

W zamierzeniach na nowy rok Samorząd uwzględnił akcje charytatywne i zarobkowe, organizację uroczystości szkolnych i wolnego czasu: spotkania z ciekawymi ludźmi, dyskoteki, umilanie przerw muzyką ze szkolnego radiowęzła; planuje również pomoc uczniom słabszym w nauce, pełnienie dyżurów w szkole, opracowywanie wniosków skierowanych do RSU m.in. za pomocą „skrzynki spostrzeżeń i uwag” oraz współudział w doskonaleniu wewnątrzszkolnego systemu oceniania i planu wychowawczego.

*Na każdy dzień życia szkolnego
przyjmijcie życzenia:
twórczych pomysłów, dużej aktywności,
rozumienia kolegów i nauczycieli
a przede wszystkim radości z tego, co
będziecie robili.*

Krystyna Tomczak

Jak pamięcią sięgam, tutaj zawsze panowała

dobra atmosfera i koleżeństwo

- Taką konkluzję podsumował pan Mieczysław Kotus 36-letni okres pracy we wronieckim *Spomaszu*.



LUDZIE SPOMASZU

Mieczysław Kotus, mistrz tokarski z 36-letnią praktyką zawodową na wydziale mechanicznym w Spomaszu. Jest wronczaninem, urodzonym na Zamościu (każał zaznaczyć). Mieszka w bloku na Borku z żoną Elwirą i dwiema córkami Daniecią i Romualdą.

- Panie Mieczysławie, należy pan do grona pracowników o najdłuższym stażu pracy w tej fabryce, w dodatku nieprzerwanie na jednym wydziale - obróbki mechanicznej. Proszę opowiedzieć o dotychczasowej karierze zawodowej.

- Trudno tutaj mówić o karierze, skoro pracuje się jako tokarz na jednym wydziale tyle lat. Dodam, że jest to mój jedyny zakład pracy i chyba nim już pozostanie. Tutaj również ponad 20 lat pracował mój ojciec Stefan. Z Fabryką Maszyn i Urządzeń „Spomasz” (bo to ona jest matką dzisiejszego *Spomaszu* w grupie *Polimex - Cekop*), związałem się już od momentu ukończenia szkoły podstawowej, gdy naukę zawodu tokarza rozpocząłem w przyzakładowej szkole zawodowej. W latach siedemdziesiątych podjąłem naukę w technikum dla pracujących, ale po dwóch latach naukę przerwałem. Później zrobiłem dyplom mistrzowski w zawodzie tokarz. Od roku jestem również społecznym zakładowym inspektorem pracy.

- Dlaczego przerwał pan naukę w technikum na rok przed jej ukończeniem?

- Trudno było pogodzić naukę z pracą, a tej był prawdziwy nawał. Pracowałem w akordzie, na trzy zmiany. Było dużo nadgodzin, ale co za tym idzie - również pieniędzy. Wówczas tokarz zarabiał więcej niż przeciętny technik. Pieniądze były mi bardzo potrzebne, założyłem rodzinę. Lata 1975-79 wspominam jako najlepsze. To prawda, że dużo pracowałem, ale z jednej miesięcznej pensji (z nadgodzinami) kompletnie umeblowałem pokój.

- Jak to wygląda dzisiaj?

- Pozmieniało się wiele. Jeśli chodzi o warunki pracy, to widać gołym okiem. Hala

przestrzenna, nie ma takiego hałasu maszyn jak na dawnej niskiej hali. Posadzki nie lepią się od oleju i smaru, a operatorzy nowoczesnych obrabiarek mają czyste kombinezony. Od początku wprowadzenia przez *Spomasz* automatów do obróbki skrawaniem sterowanych numerycznie, od 15 lat pracuję na takich właśnie obrabiarkach. Są nimi: automat tokarski wieloczynnościowy firmy *Boehring VDF 400*, wiertarko - frezarka *Stama - MC320*. Na tych, dużych przecież maszynach, pracuję się przyjemnie. Pracuję na dwie zmiany, nie ma akordu.

- A finansowo..?

- Otrzymuję 1400 zł na rękę. Nie jest to wiele, ale ogólnie - jak się wokół styśzy - płace robotników są niskie. Tej grupie wiedzie się gorzej. To zupełnie inne czasy i trudno je porównywać z połową lat siedemdziesiątych minionego systemu. Dawniej praca była obowiążkiem, dzisiaj - szczęściem! Ja to szczęście mam i myślę, że każdy w *Spomaszu*

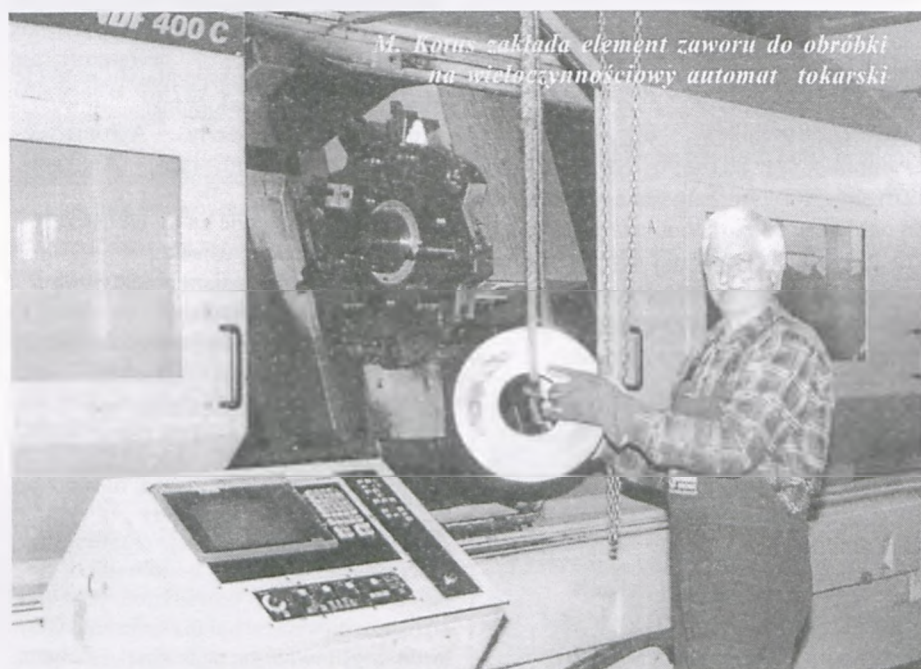
dużej firmy. Trochę ten podział boli. Ale trzeba było wybierać. Teraz jestem spokojny o pracę i o czasach przekształceń i niepewności jutra chciałbym zapomnieć.

- Jest pan cenionym pracownikiem firmy. Były więc zapewne nagrody, odznaczenia...

- Owszem, otrzymywałem nagrody pieniężne, były odznaczenia - chyba jakieś resortowe, za zasługi dla przemysłu spożywczego czy coś tam..., nie przywiązuję do medali większej wagi, chociaż każde wyróżnienie cieszy.

- Nie samą pracą człowiek żyje, ma jakieś zainteresowania, którym poświęca wolny czas. Czym pana go wypełnia?

- Bardzo lubię wypoczywać z wędką nad wodą, najchętniej dzieje się to nad jeziorem w Samolężu lub Wartosławiu. Wędkarstwo traktuję głównie rekreacyjnie, więc sukcesami pochwalić się nie mogę. Interesuje mnie piłka nożna i kolarstwo.



M. Kotus zakłada element zaworu do obróbki na wieloczynnościowy automat tokarski

zatrudniony tę pracę sobie ceni. Mogło z naszą fabryką być różnie, a jednak istnieje. Przetrawiliśmy najtrudniejszy okres przemian i teraz powoli umacniamy naszą gospodarczą pozycję. Oprócz zarobków, ważna jest w zakładzie pracy dobra atmosfera, która pozwala przetrwać trudne chwile. Tutaj, jak pamięcią sięgam, zawsze panowała dobra atmosfera i dobre koleżeństwo. To cenię sobie najbardziej!

- Jakie było największe przeżycie związane z pracą w *Spomaszu*?

- Czas przekształcenia i dramatyczna niepewność jutra. Pozostał sentyment do tej

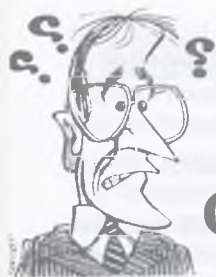
Poza tym drzemie we mnie chęć malowania, czuję, że mam ku temu predyspozycję. Może będąc już na emeryturze po prostu sprawdzę się.

- Jakie są pańskie oczekiwania, marzenia?

- Wyższe zarobki i szybka emerytura. Chciałbym jeszcze poznać trochę świata. Na razie interesuję się geografią. Mam sporą wiedzę w tej dziedzinie, mógłbym uczestniczyć w konkursach.

- Życzę więc spełniania marzeń i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Paweł Bugaj



CO SĄDZISZ O TYM...?

W poprzednim numerze *WS* pytaliśmy Czytelników o zagospodarowanie terenu po bylej meblarni.

Otrzymaliśmy kilka telefonów, odpowiedzi były podobne.

Mieszkanka Zamościa jest zwolenniczką budowy basenu. Jednocześnie porusza sprawę ważną dla Zamościa, jaką jest jej zdaniem kładka przez Wartę (w miejscu rozbranego mostu). Przewidująca kobieta pyta, czy ewentualna kładka będzie podnoszona - uważa bowiem, że trzeba się liczyć z odrodzeniem żegluga na Warcie.

*

Mieszkaniec z ul. Lipowej widzi na tym terenie centrum rekreacji dla wszystkich, w tym - basen. Zadaszony plac targowy umieściłby w hali - magazynie przy Placu Wolności.

*

Pani Maria Nowakowska proponuje wybudować basen, a obecne targowisko, jej zdaniem, powinno zniknąć z Placu Wolności. Mogłoby zostać przeniesione na teren po meblarni - pod dach lub na wolnym powietrzu.

*

Dla Pani z ul. Klasztornej nie jest ważne, co powstanie na terenie meblarni, ale bardzo chciałaby, aby w jak najszybszym czasie zbudowano kładkę na Zamość.

TEMAT TYGODNIA

Redakcja *WS* chciałaby poznać opinie Czytelników na aktualnie poruszane tematy. Tym razem pytamy:

**Co sądzisz o efektach
dwuletniej pracy Rady MiG
Wronki obecnej kadencji?**

Prosimy o telefon lub kontakt osobisty podczas dyżuru redakcyjnego w piątek, w godz. 17.00 - 20.00

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Cześć, co słychać? - przywitałam Małą dość szablonowo.
- Nic specjalnego... Czwórkę dostałam. - Mała usadowiła się przy piecu.
- Przecież nie macie stopni...?
- Z religii mamy.
- To znaczy, że ktoś wierzy na czwórkę, a ktoś inny na trójkę?
- Na to wychodzi... - skwitowała Mała. - Ojej, ale wielki!
Zachwyt w jej głosie kazał mi spojrzeć na ścianę. Pająk był faktycznie wielki.
- Brr! - Dostałam gęsiej skórki. - Trzeba go zabić! - Rozejrzałam się za czymś poręcznym, czym można pozbyć się niechcianego lokatora.
- Nie zabijaj! - Mała zerwała się i własnym ciałem zagroziła dostęp do owada. - Ja go wypuszczę! Złapię do słoika i wypuszczę! Masz słoik?

- Ale on tu wróci! - tłumaczyłam dzieciakowi. - Jak mnie ugryzie, to znowu spuchnę! - Chyba jestem uczulona na pajaki...
- Napisane jest: nie zabijaj! - zagrzmięła Mała.

Spłoszyłam się lekko. Usiadłam. - Przecież to tylko pająk... Przykazania są dla ludzi i o ludziach...

- A gdyby to sarny i dziki płaciły za twoje mięso 60 groszy za kilogram?

- To by się nie wzbogaciły... - Automatycznie przeliczyłam w myślach. - Ale zaraz, co to ma do rzeczy?

- Myśliwi dostają tyle za to, co ustrzelą - oznajmiła Mała i też usiadła.

- To mało... - przyznałam obiektywnie.

- No właśnie! Ale strzelają!

- No wiesz, gospodarka leśna, selekcja... - cierpliwie wyjaśniałam dzieciakowi.

- Jasne! Ze stu pięćdziesięciu metrów widzą, że koziołek ma krzywe rogi! Akurat! - parsknęła Mała.

- Ale jak będzie za dużo saren, to zniszczą las, uprawy... Będą chorowały...

- I wtedy ich liczba sama się ureguje! To ludzi jest za dużo! A za mało wilków...

Nie wiedziałam, co powiedzieć. Przeskok od pająka do wilków był dla mnie zbyt wielki. Mała zlitowała się nade mną: - Zobacz, myśliwi strzelają zwierzynę. - Kiwnęłam głową. - Muszą ją oddać. Po wypatroszeniu. Wracają z polowania ubabrani w krwi po łokcie. Bez obiadu...

Czwórka z zabijania



- Krew ma lecznicze działanie... - wyrwało mi się.

- No, i tylko to leczenie z tego mają, bo zwierzaka, którego zastrzelą, muszą sobie kupić.

- I co z tego? Są bliżej natury... Odpoczywają na łonie przyrody...

- Odpoczywać mogą bez strzelania - upierała się Mała.

- Ale tradycja... - broniłam się bez przekonania.

- Koniarze do lisa nie strzelają! I nie urządzają na Huberta żadnych pokotów! Nawet wędkarze po zawodach wypuszczają to, co złowili!

- Ale... Nie rozumiem, co ma wspólnego łowiectwo z pajakami... - popatrzyłam na ścianę. Pająk tkwił w tym samym miejscu.

- Nie rozumiesz? To jest to samo!

- Pająk i sarna?

- Nie! Zabijanie! To tak samo jakbyś zabiła człowieka!

- Teraz przesadziłaś. - Wstałam, żeby rozprawić się z ośmionogim -

Mrówka czy pająk to nie to samo co pies czy wilk... Nie mówiąc o człowieku...

- Wilka byś nie zabiła? - stwierdziła raczej, niż spytała Mała.

- Pewnie że nie! Ale pająk jest ohydny! - Otrząsnęłam się mimowolnie.

- Ssacza solidarność! Od razu ohydny! A co jest gorsze: zabicie psa czy jaszczurki? - Mała patrzyła na mnie uważnie.

- Jaszczurki też bym nie zabiła - przyznałam niechętnie.

- A zabicie jaszczurki czy osy? - Mała testowała mnie bezlitośnie.

- Osy żądają! Są złośliwe! - wypaliłam desperacko.

- Typowe! - parsknęła Mała. - Przecież rozumek osy jest za mały na złoliwość! A osy czy pajaka?

Milczałam.

- A kto ci powiedział, że człowiek to wyjątkowa istota?

- No... - zająknęłam się, próbując zebrać myśli.

- Ja ci powiem - człowiek! A jeżeli znajdzie się taki, który ci powie, że biały i do tego Polak to najwyższa istota, a reszta to tacy gorsi ludzie? Będzie można tych innych jak pajaki... I od tego się zaczyna! Od pajaków! - Mała nabrała powietrza i dokończyła już spokojniej: - Od stwierdzenia, że przykazanie o zabijaniu dotyczy wyłącznie ludzi, zostaje tylko mały kroczek do zabijania tych ludzi właśnie!

- Ta czwórka z religii... - coś zaczęło mi świtać.

Mała wzruszyła ramionami: - To z zabijania...

(am)

5 listopada 2000 r. w wieku 55 lat zmarł najstarszy *Szalikowiec Amiki*



Rodzinie śp. Edwarda Golasa

szczerze wyrazy współczucia

składają

kibice i redakcja sportowa *WS*

Wyплаты ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (3)

Do wniosku o świadczenia z tytułu odszkodowań należy dołączyć stosowne dowody dokumentujące prześladowania.

Wymogi ogólne

Z dołączonych do wniosku dokumentów powinny wynikać miejsce i charakter represji.

Kopie (kserokopie) dokumentów potwierdzających fakty podane we wniosku muszą być poświadczane „za zgodność z oryginałem”.

Wymóg osobistego udokumentowania świadka w zdarzeniach będącym przedmiotem świadczenia jest spełniony, gdy świadek przedłożył dokumenty pozwalające na stwierdzenie, że przebywał w miejscu bądź rejonie pracy osoby, na rzecz której świadczy lub orzeczenia sądowe uznające oświadczenia świadków o doznanych przez nich represjach (wyroki sądowe).

Sposoby poświadczenia kopii dokumentów „za zgodność z oryginałem” oraz potwierdzenia zgodności podpisu

Potwierdzenie zgodności kopii z oryginałem powinno zawierać:

- zapis „za zgodność z oryginałem”,
- datę potwierdzenia,
- służbową pieczęć osoby potwierdzającej (z imieniem i nazwiskiem),
- podpis osoby potwierdzającej,
- pieczęć instytucji, którą reprezentuje osoba potwierdzająca.

Potwierdzenie zgodności podpisu powinno zawierać:

- zapis: „potwierdzam własnoręczność podpisu”,
- datę potwierdzenia,
- służbową pieczęć osoby potwierdzającej (z imieniem i nazwiskiem),
- podpis osoby potwierdzającej,
- pieczęć instytucji, którą reprezentuje osoba potwierdzająca.

Zgodność kopii z oryginałem oraz własnoręczność podpisu może potwierdzić:

- upoważniony pracownik Fundacji „Polsko - Niemieckie Pojednanie”
- zakład pracy zatrudniający osobę ubiegającą się o pomoc finansowa ze środków FPNP,
- instytucja emerytalno - rentowa,
- dyrektor lub lekarz zakładu leczniczego, w którym przebywa osoba ubiegająca się o pomoc,
- lekarz opiekujący się przewlekle chorym w domu,
- notariusz
- urzędnik administracji państwowej lub samorządowej,
- funkcjonariusz policji,
- organizacja zrzeszająca osoby poszkodowane w czasie II wojny światowej,

- władze kościelne i wyznaniowe.

Rodzaje dokumentów

Dowodami prześladowań mogą być następujące dokumenty i zaświadczenia wydane przez:

- Główną (lub Okręgową) Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej;
- Międzynarodowe Biuro Poszukiwań Czerwonego Krzyża w Bad Arolsen;
- inne agendy międzynarodowego lub Polskiego Czerwonego Krzyża;
- państwowe muzea odpowiednich obozów koncentracyjnych;
- zakłady karne na podstawie ksiąg więźniów z okresu okupacji;
- władze niemieckie w czasie II wojny światowej;
- władze alianckie w czasie wojny i po jej zakończeniu;
- władze niemieckie, niemieckich pracowników, którzy korzystali z niewolniczej pracy obywateli polskich, bądź ich prawnych następców oraz inne instytucje dysponujące dokumentacją dotyczącą robotników przymusowych;
- Żydowski Instytut Historyczny;
- archiwa państwowe (krajowe i zagraniczne);
- instytucje dysponujące dokumentacją dotyczącą jeńców wojennych

a także uznawane są:

- wyroki wydawane przez Sądy Pracy i Ubezpieczeń Społecznych potwierdzające pracę przymusową;
- korespondencję zawierającą pieczęć poczty niemieckiej z okresu i miejsca represji;
- zaświadczenia kombatanckie, legitymacja kombatancka, decyzja Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – jeżeli dołączone będą potwierdzone kopie dokumentów stwierdzające doznane prześladowania;
- zaświadczenia instytucji emerytalno – rentownych, jeżeli dołączono do nich kopie dokumentów potwierdzających deklarowane prześladowania lub pobyt w miejscu represji;
- dokumenty osobowe sprzed 1956 roku (karta osobowa z wydziału dowodów osobistych urzędu gminy, ankieta personalna lub tym podobne, książeczka wojskowa), jeśli wynika z nich miejsce i czas trwania represji (pracy przymusowej);
- oświadczenia co najmniej dwóch świadków, których osobisty udział w zdarzeniach będących przedmiotem oświadczenia jest udokumentowany dokumentami z wymie-

nionych źródeł; podpisy świadków muszą być uwierzytelnione.

Pomoc udzielana przez FPNP przy udokumentowaniu represji

FPNP zajmuje się również pozyskiwaniem właściwych środków dowodowych potwierdzających represje nazistowskie jej beneficjentów.

FPNP współpracuje ściśle z wieloma instytucjami w kraju i za granicą zajmującymi się gromadzeniem akt z okresu drugiej wojny światowej. W Polsce są to m. in. Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych.

Na szeroką skalę zakrojona jest również współpraca z Międzynarodowym Biurem Poszukiwań Czerwonego Krzyża w Bad Arolsen (Internationaler Suchdienst). Do dnia dzisiejszego FPNP przekazała Internationaler Suchdienst 120 tys. zgłoszeń w sprawie wnioskodawców, którzy z powodu braku dokumentów nie otrzymali pomocy finansowej ze środków przekazanych FPNP w 1992 roku. Do tej pory Biuro Poszukiwań udzieliło odpowiedzi w sprawie 30 tys. zgłoszonych osób. W ostatnich miesiącach FPNP rozpoczęła również poszukiwania dokumentów w archiwach na terenie Litwy. Obecnie czyni przygotowania do rozpoczęcia prac na terenie Rosji i Ukrainy.

ADRES FUNDACJI

Fundacja „Polsko – Niemieckie Pojednanie”

ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa
tel. (0-22) 629 73 35

Ośrodek informacyjny FPNP pok.270

przyjmuje interesantów od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 18.00
tel. (0-22) 629 73 35

(numer obsługiwany przez 7 linii jednocześnie, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 18.00)

świadczenia niemieckie

0 800 100 900 bezpłatna infolinia (czynne całodobowo)

świadczenia austriackie

0 800 40 50 60 bezpłatna infolinia (czynna całodobowo)

Strona internetowa: www.fpnnp.pl

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI**Uderzył w tył**

6 listopada na ulicy Chrobrego samochód IVECO nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył volkswagena transportera.

Zakłócał porządek

7 listopada zatrzymano nietrzeźwego wronczanina, który zakłócał porządek przed meczem Amiki z Herthą. Przeciwno sprawcy wykroczenia zostanie skierowany wniosek do kolegium.

Skradziono samochód

8 listopada z terenu posesji przy ulicy Powstańców Wlkp. skradziono (wraz z dokumentami) opła astrę.

Zawinił „maluch”

Tego samego dnia w Ćmachowie doszło do kolizji drogowej. Kierowca fiata 126p doprowadził do zderzenia z mercedesem.

Włamanie w Kłodzisku

10 listopada przyjęto zgłoszenie o włamaniu do sklepu w Kłodzisku. Zginęły papiery i artykuły spożywcze o wartości 5 tys. zł.

Alkoholowa agresja

11 listopada w Nowej Wsi interweniowała policja. W jednym z domostw syn groził ojcu nożem. Powodem sprzeczki był brak pieniędzy na alkohol.

Bójka w „Młynie”

W nocy z 11 na 12 listopada w klubie „Młyn” doszło do bójki. Uczestniczyło w niej trzech mężczyzn – wszyscy byli pijani (mieli 2,51; 2,72; 1,98 promila). Postępowanie w toku. Za zakłócanie spokoju grozi krawkim mężczyznom kolegium.

Na złość?

Tej samej nocy w Biezdrowie odbywała się zabawa. W czasie jej trwania porysano (najprawdopodobniej złośliwie), zaparkowany przed salą, samochód mitsubishi. Policja prosi o kontakt osoby, które widziały coś podejrzanego.

Urlopowicz

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia]

**O mieszkaniach komunalnych****Dwa budynki przez dwadzieścia lat**

Sprawa mieszkań komunalnych jest ostatnio tematem wielu dyskusji. W związku z tym Przedsiębiorstwo Komunalne - administrator budynków i mieszkań komunalnych przesłał do redakcji informacje na ich temat.

We Wronieckich Sprawach nr 43 (173) z dnia 2.11.2000 r. opublikowano relację ze spotkania z lokatorami mieszkań komunalnych, które odbyło się w dniu 23 października 2000 roku w świetlicy OSP we Wronkach. Skłania nas to do podzielenia się uwagami, które być może wyjaśnią to, co zdaniem redaktora było niejasne.

1. Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością działa w oparciu o obowiązujące w kraju prawo. Jest jednostką mającą osobowość prawną, samodzielnie gospodarującą posiadanym majątkiem, sporządzającą coroczny bilans i sprawozdawczość. Jednym z zadań Spółki jest między innymi prowadzenie zarządu mieszkaniem komunalnymi.

W skład tego zasobu wchodzi 94 budynki rozlokowane na terenie całej gminy. Budynki gminne są w przeważającej mierze bardzo stare - 78% z nich wybudowano przed 1940 r. Strukturę wiekową przedstawia wykres.

W ostatnich latach, tj. od 1997 roku, zmiany gospodarcze wymusiły na gminie przejęcie budynków mieszkalnych od upadających zakładów lub reorganizacyjnych się instytucji. Przyjęte budynki były w stanie dalekim od ideału.

Były wśród nich takie, do których trzeba było doprowadzić nowe przyłącze energii elektrycznej, aby lokatorzy nie zostali pozbawieni prądu, były takie, nad którymi zawisło widmo chłodu w czasie nadchodzącej zimy oraz takie, które ciągle zalewały wody deszczowe. Dziś można powiedzieć, że wszystkie te usterki usunięto.

Właścicielem budynków jest gmina i ona w głównej mierze bierze na siebie ciężar ich utrzymania. Nakłady na utrzymanie mieszkań komunalnych wynoszą ok. 600 tys. zł rocznie. W ostatnich dwóch latach dzięki prowadzonym inwestycjom uzyskano dodatkowo 12 mieszkań, na które z utęsknieniem czekali mieszkańcy naszej gminy.

Część mieszkań powstała w budynku przy ul. Powstańców Wlkp. 21a, część w zaadaptowanym do celów mieszkalnych budynku w Szklarni.

Jeśli doliczyć koszty tych inwestycji, można powiedzieć, że w ostatnich dwóch latach nakłady na utrzymanie mieszkań komunalnych wynoszą rocznie ok. 1 mln zł.

Kwota ta nie wystarcza jednak na załatwienie wszystkich wniosków o remonty, złożonych w administracji przez najemców.

2. Lokatorzy zobowiązani są do systematycznego comiesięcznego płacenia czynszu i opłat wyszczególnionych w § 8 Umowy najmu, którą każdy najemca otrzymał.

Zebrane czynsze Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. odprowadza od gminy. Miesięczny przepis wynosi ok. 23 tys. zł i taką kwotę powinna gmina co miesiąc otrzymać. Niestety, tak się nie dzieje, gdyż nie wszyscy lokatorzy poczuwają się do swojego obowiązku. Na dzień 31.09.2000 r. zaległości z samego czynszu wynoszą ok. 100 tys. zł. Wśród ociążających się z zapłatą czynszu jest grupa osób, które winne są przedsiębiorstwu (a pośrednio budżetowi gminy) prawie po 10 tys. zł. Kwota ta narosła przez kilka minionych lat.

W stosunku do nich wytoczono 116 spraw sądowych o zapłatę. W stosunku do 55 zapadły już decyzje sądowe.

3. Niezrozumiałym dla nas stało się ogłoszenie tezy, jakoby wielu mieszkańców nie znało swoich praw i obowiązków jako lokatorów. Wynika to chyba z niezbyt uważnego przeczytania swojej Umowy najmu i całkowitym zignorowaniu wywieszonych na klatkach schodowych lub korytarzach Regulaminów Porządku Domowego.

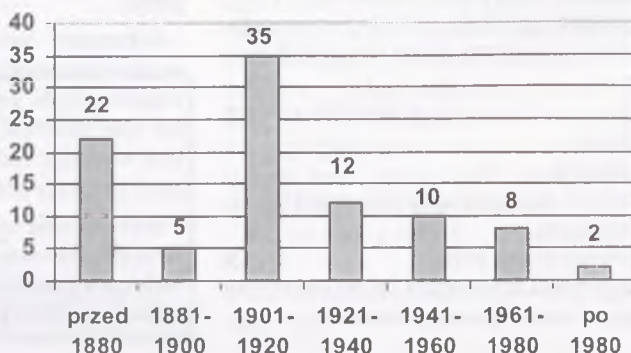
Proponujemy zajrzeć do tych dokumentów, bo być może przyczyni się to do lepszego wzajemnego zrozumienia.

Dyrektor Przewodniczący Zarządu

Alfred Piotrowski

Wykres przedstawia strukturę wiekową budynków komunalnych (łącznie - 94).

Prawie jedną trzecią stanowią budynki, których wiek przekracza lub sięga 100 lat!



**DYŻURY APTEK****Rynek, tel.: 254 01 34**

SOBOTA - 18.11.2000, w godz. 8.00 - 13.00

Słoneczna, ul. Partyzantów, tel.: 254 14 65

SOBOTA - 18.11.2000, w godz. 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 19.11.2000, w godz. 10.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00

**BIBLIOTEKA Publiczna****ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17**

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE**ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17**

Czynne: wtorki, czwartki, soboty - od 10.00 do 14.00

środy, piątki - od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej KLUB

czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00

**OFERTY PRACY****Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299**

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

Szamotuły - 757

- technik budownictwa, uprawnia budowlane, umiętność kosztorysowania robót,

Szamotuły - 759

- mistrz produkcji drzewnej, staż 2-3 lata, tokarz w drewnie po wojsku, osoba do kontroli jakości ze znajomością branży drzewnej,

Międzychód - 760

- osoba do pracy w biurze ze zna-

jomością branży elektrycznej

Sieraków - 762

- cukiernik po wojsku, praca na dwie zmiany, możliwość zakwaterowania.

Poznań - 765

- fryzjer, osoba młoda, dyspozycyjna

Poznań - 766

- firma z Poznania praca w Ostrorogu, kierowca C+E, uprawnienia na ADR

**Kino „Gwiazda”****tel.: 254 02 29****Data/godz.:**

17.11 - 20.11 / 19.00

21.11 - 27.11 / 19.00

28.11 - 3.12 / 18.00

28.11 - 3.12 / 20.00

Tytuł:

MĘSKA GRA

PATRIOTA

PRYMAS

GNIEW OCEANU

Prod. / od lat

USA/ 15

USA/ 15

pol / 15

USA/ 15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem.

W soboty kino nieczynne.

**wronieckie
sprawy •**

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23

Numer zamknięto 13.11.2000 r.

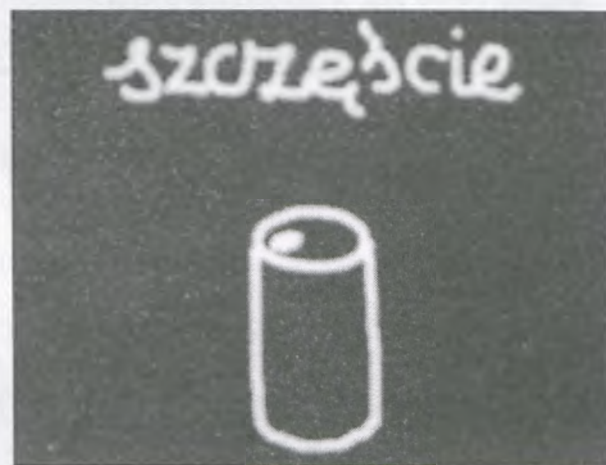
Wideoteka**INFORMATOR****Thriller****Reżyseria: Michael Mann****Obsada: Al Pacino, Russell Crowe, Christopher Plummer****Czas projekcji: 151 min.**

„Informator” jest pasjonującym obrazem wydarzeń, które doprowadziły do wybuchu jednego z największych skandali w powojennej historii Stanów Zjednoczonych. Ukazuje on kulisy procesu wytoczonego przez 50 stanów siedmiu największym koncernom tytoniowym.

W rolach demaskatorów niecznych praktyk wykorzystywanych przez koncerny tytoniowe występują Al Pacino i Russell Crowe.

Wkrótce obaj przekonują się, że wielkie koncerny zrobią wszystko, aby ich pilnie strzeżone tajemnice nie ujrzały światła dziennego.

„Informator” był nominowany do siedmiu Nagród Akademii. Film ten przykuje uwagę od początku do końca, zaskakując zwrotami akcji i nieustającym napięciem.

*Anita***k a m p a n i a
alkohol kradnie wolność****SPOTKANIE
Z RODZICAMI**

Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych we Wronkach zaprasza - zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią - wszystkich rodziców na spotkanie, które odbędzie się dnia **20 listopada 2000 r.** (poniedziałek) o godz. 19:00 w Klubie Alternative ul. Szkolna 2 (budynek Muzeum) w ramach rozpoczętej kampanii profilaktycznej **Alkohol Kradnie Wolność.**

Liczymy na niezawodne przybycie!

Zbliża się koniec roku, dlatego Zarząd i Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ćmachowie za pośrednictwem WS serdecznie dziękują sponsorom za wsparcie finansowe i materialne jednostki, a mianowicie:

P.P.U.H. „PROGRES” w Ćmachowie za wsparcie finansowe i materialne, Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe Olini z Biezdrowa za wsparcie materialne, Sklep Meblowy państwa Hały we Wronkach za wsparcie materialne, Zakład Usługowo – Handlowy „F.A.M.A.” we Wronkach za wsparcie materialne, „G.E.L.G.” Sp. z o. o. w Ćmachowie za wsparcie finansowe, P.P.U.H. „BEDA” i „GEBAR” w Ćmachowie za wsparcie materiałowe, Panu Kaczmarkowi – rzemieślnikowi z Ćmachowa za wykonanie tablicy ogłoszeń, Spółdzielni Usług Rolniczych w Ćmachowie za bezpłatne użytkowanie budynku remizy, Radzie Sołeckiej wioski Ćmachowo za fundusze na rok 2001, Urzędowi Miasta i Gminy Wronki za meble.

Dziękujemy!

Mieczysław Białuski, Prezes

V ANDRZEJKOWY

BAL STRAŻAKA

25 LISTOPADA 2000 20.00

DUŻA SALA - WRONKI

GRA „VANAX”

BILETY: 254 - 13 - 07

i 254 - 13 - 06

dla Andrzejków nadal gratis !!!

ZAPRASZAJĄ „CHĘCHACZE”



Uwaga Emeryci i Renciści!

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów
we Wronkach

zaprasza swych Członków i Sympatyków na zebranie,
które odbędzie się w dniu 26 listopada 2000 roku
o godz. 16.00

w Domu Kultury przy ul. Poznańskiej.

Po zebraniu Wieczerek Andrzejkowy

Wszystkich zainteresowanych

prosimy o dokonywanie zapisów

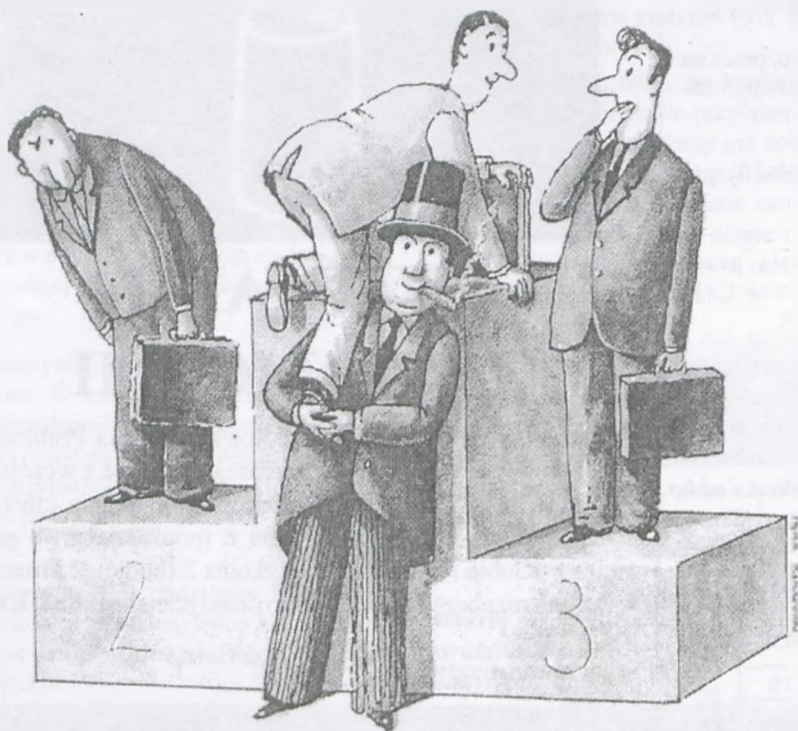
w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00

w Domu Kultury przy ul. Poznańskiej.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

ZARZĄD

Business Lider prowadzi w interesach



Jeśli masz małą lub średnią firmę, pakiet usług finansowych **Business Lider** poprowadzi Cię do sukcesu. Korzystanie z niego jest bardzo proste.

Wysoko oprocentowany rachunek otworzysz bez wypełniania wniosku, a nadwyżki finansowe możesz automatycznie lokować na wyższy procent.

Do Twojej dyspozycji będą także overdraft i kredyty udzielane szybko i przy minimalnym zabezpieczeniu.

A do większości operacji wystarczy Twój komputer.

Aby poznać szczegóły, przyjdź lub zadzwoń.



BANK PEKAO SA

Infolinia: 0 - 801 365 365, [www. pekao.com.pl](http://www.pekao.com.pl)

ZAPRASZAMY DO I ODDZIAŁU BANKU PEKAO SA

WE WRONKACH UL. CHROBREGO 1

TEL.: (0- 67) 25 - 41 - 279

SAMOCODOWE INSTALACJE GAZOWE



urządzenia alarmowe centralne
zamki *elektryczne szyby
MONTAŻ I SERWIS
Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel.: (0 61) 29 21 611 po 16.00

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

- obowiązkowe badania techniczne
 - usługi diagnostyczne
 - znakowanie pojazdów czynne:
- pn. - pt. 7.00 - 20.00
w soboty pracujące 7.00 - 13.00

TELEWIZJA
KABLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.as.top.pl>

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:
• PŁYTY NIDAGIPS
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83
Pokrycia dachowe - montaż.
PROMOTECH - tel. 255 19 83
Pokrycia dachowe - raty.
PROMOTECH - tel. 255 19 83
Pokrycia dachowe - transport.
PROMOTECH - tel. 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25. tel. 255 19 83
Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROSEN, WIEKOR. tel. 255 19 83
Blachy dachówkopodobne - tel. 255 19 83
Blachy trapezowe Alu - cynk. tel. 255 19 83
Grzejniki aluminiowe i stalowe - tel. 255 19 83
Grzejniki miedziane „RADIATOR” - tel. 255 19 83
Kotły węglowe i mialowe - tel. 255 19 83

ZESPÓŁ WOKALNO-MUZYCZNY

UKŁAD

Grzegorz Janicki
(067) 254 23 87
0608 557 743

Marcin Szelaq
/ 0603 590 133
(061) 852 82 14, 15

Oferujemy Państwu

- * oprawę muzyczną: wesel, ślubów, bankietów, zabaw
- * bogate aranżacje wokalne i instrumentalne
- * promocyjną ofertę karnawałową
- * rabaty dla nowożeńców
- * konkurencyjne ceny

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Okna dachowe i ściennie PCV - tel. 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - tel. 255 19 83

System dociepleń Atlas - tel. 255 19 83

Wetna mineralna „Rockwool” - tel. 255 19 83

Szamba PCV - tel. 255 19 83

Pracowałeś legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia, odzyskujemy podatek.
Tel.: (0-71) 385 20 18

Sprzedam garaż na osiedlu Staszica.
tel.: 254 12 34

Usługi hydrauliczne wodno - kanalizacyjne, gaz, c. o. Solidnie, szybko, tanio
Tel. 0 604 - 400 - 289

Sprzedam dwie działki (1000 m², 2000 m²) w Jasionnej. Tel.: 254 02 15 (w godz. wieczornych)

Sprzedam dom jednorodzinny do remontu.
Tel.: (091) 442 19 91

Oddam w najem

mieszkanie 3-pokojowe we Wronkach przy ul. Nowowiejskiej. Tel.: (067) 254 31 85

Mieszkanie do wynajęcia 45 m².
Tel.: 254 15 51

SYSTEMY ALARMOWE dla biur i sklepów. Tel.: (061) 292 02 39

Opiekunka do dziecka. Tel.: 0603 282 541

KOMINKI

GABO - LES FOYERS

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

Hurtownia styropianu
od FS 12 do FS 40.

Płyty, bloczki, gzymsy, elementy elewacji styrotop, styrogips, styroflex itp.

Ceny najniższe - sprawdź!

Serdecznie zapraszamy

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46
tel. 0602 752 342
0604 640 369

Pomyłone święto Niepodległości

Nie jestem uczony w piśmie, ale mam serce Polaka. Urodziłem się we Wronkach przed wojną. Obecnie nie mieszkam we Wronkach, ale mam córki z rodzinami we Wronkach. Nadal jestem związany z miejscem urodzenia i nie jest mi obojętne, co się tam dzieje.

Mój ojciec był żołnierzem armii Piłsudskiego, walczył w obronie Warszawy przed zarazą czerwonych. Dlatego nie miałem łatwego życia. W czasie wojny jako dzieciak musiałem pracować w fabryce. Po wojnie, gdy krwawo zniewolono Polskę, cierpiełem prześladowania i tęskniłem za Wolną Polską, jak wielu Polaków, którzy nie zgadzali się z tymi, co wymordowali patriotów, by rządzić Polską. Dziękuję Bogu, że doczekałem się wolnej Polski, chociaż u schyłku życia, ale Bóg mnie wysłuchał.

Do szkoły zacząłem uczęszczać przed wojną. W szkole pielęgnowano w nas miłość Boga, honoru, Ojczyzny i bliźniego. W święta takie jak 3 maja czy 11 listopada obowiązkowo było uczestniczyć ze swoimi nauczycielami we mszy świętej i pochodzie udekorowanymi ulicami miasta, oraz różnych nieodpłatnych imprezach.

O zgrozo, co się teraz dzieje w niepodległej Polsce! W większości obecni wychowawcy to zwolennicy Kwaśniewskiego, który ubliża Ojcu Świętemu, nieskazitelnemu Polakowi. Czego można się spodziewać po tych wszystkich spod znaku PZPR, którym nie leży na sercu wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości Ojczyzny, przyrody, mienia publicznego, starych ludzi, zwierząt, uczestnictwa we Mszy Świętej za Ojczyznę i w pochodach świąt narodowych - potwierdza to przebyte 10 lat. Polacy katolicy, czym się przyczynicie do zachowania wolnej Polski? Wychodząc z kościoła, na kogo głosowałeś? Zapomniałeś o strachu przed „ubowcami”, nie brałeś udziału w wyborach i do czego doszło? Zapomniałeś również o tych, co ci wydawali kartki na żywność i papierosy.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej też lekceważy wymienione zasady wychowania społeczeństwa. Wręcz przeciwnie - zaprasza do wzięcia udziału w Balu 10. rocznicy nowej samorządności, w postaci profanacji pornograficznej Godła Polski. Widocznie już przed balem zimne naboje działają.

W numerze 34 *WS* znajduje się zdjęcie zasłużonych kombatanów, szkoda że nie napisano, jakie to były zasługi? Najbardziej zadziwiło mnie to, że *zbowidowcy* tak chętnie się przemalowali, obrażając byłych więźniów politycznych, bo w *Zbowidzie* takich raczej nie ma. Są między innymi oprawcy niewinnie wymordowanych tyłu prawdziwych patriotów we wronieckim więzieniu, którzy oddali swe życie za Wolną Polskę. Są również byli żołnierze KBW (znam taki przypadek), którzy strzelali z pistoletów maszynowych do więźniów politycznych, uważając ich za bandytów, było kilku rannych. W tym samym numerze *WS* czytam, że akta partyjne niszczone, nie będzie wiadomo, kto i na ile przyczynił się do wydłużenia drogi do wolności.

W święta narodowe można zobaczyć *zbowidowców*, którzy niezupełnie się przemalowali, mają nadal nieczyste sumienie i plugawę rękę, nie wstępują do kościoła na mszę za Ojczyznę. Idą tylko od Fary do pomnika na rynku z wiązką kwiatów i znikają nawet nie w tłumie.

O Polsko, Ojczyzno moja, co się z tobą stanie w Unii Europejskiej?

Z poważaniem *Hieronim Walczak*

Z listu otwartego

...w sprawie dylematów naszej rady

Co szykują nam, niektórzy nasi Radni? W numerze 41 *Wronieckich Spraw*, w których tylokrotnie uwieczniono sukcesy naszych młodych, wronieckich kręglarzy, zamieszczono kuponik radnego I.F. pt. „Wybierz”, gdzie czytelnik ma dokonać wyboru, czy na terenie dawnej meblarni chce: kręgielnię, strzelnicę, basen, targowisko, czy może jeszcze coś innego. Główna przynęta naturalnie jest basen. W podtekście Radny nie ukrywa swojego głównego celu. Ankieta ma bowiem dowiedzieć, że społeczeństwo odrzuca budowę kręgielni. Radny słusznie przewiduje, że przynęta jest tak atrakcyjna, że chwyci. Wronki to nie Warszawa o europejskim standardzie, tu zamieszać łatwo. Trzeba tylko odpowiednio sprawą pokierować, a w pejzażu Wroniek nowej kręgielni już nie będzie.

Nasz gorliwy inicjator kuponikowego „plebiscytu” nie raczył wcześniej, chociażby z grzeczności zapytać się swojej wronieckiej, wspaniałej młodzieży, która stawiała nasz sport kręglarski w kraju i za granicą, jak się czuje wyrzucona na bruk, nie raczył spytać się rodziców tych dzieci, co odczuwają, nie zainteresował się, co o tym myślą ci rzemieślnicy, którzy włożyli swój wielki wkład w budowę kręgielni. Radny F. i jego kompani próbują natomiast w zakamuflowany sposób zrobić wszystko, by sparaliżować uruchomienie nowej kręgielni i zainteresowanej kręglarstwem młodzieży, utrudnić powrót do sportu, który polubiła.

Można przecież młodzieży zaproponować, by zabawiła się w dyskotecę, może wyżyć się na kubałach na śmieci i épajac umilać sobie życie w zaułkach, w parkowych krzakach czy w olszynowych chaszczach! A rodzinnej rozrywki na całe wolne popołudnia czy wieczory jak nie było, tak nie będzie.

Tym, którzy mają z a nic tradycję i nie szanują wysiłków i pracy swoich poprzedników, warto może coś przypomnieć. Otóż przed wojną były we Wronkach dwie kręgielnie, jedna przy hotelu Victoria, druga przy hotelu Polonia. Były dwie strzelnice. Bractwa Kurkowego i Związku Strzeleckiego przy ul. Chrobrego. Były też trzy piękne plaże piaszczyste i jedna żwirowa o kryształowej wodzie tuż za Olszynkami. Nad Wartą zawsze czułem się najlepiej, tam nauczyłem się pływać i tam zdobyłem kartę pływacką. Obecnie nic z tego nie pozostało. Nie wyrażam sprzeciwu wobec budowy basenu, wpierw jednak należy naprawić szkodę, którą kręglarskiej społeczności zrobiono. Jestem przeciw rujnowaniu tego, co w przeszłości się sprawdziło i mieszkańcom przynosiło rozmaitości i przyjemność spędzania wolnego czasu.

Obowiązkiem radnego było przede wszystkim stanąć w obronie tych ludzi, których skrzywdzono i starać się im zadośćuczynić, a nie odgrywać rolę dystrybutora i przeciwko nim występować. Nim zaczniemy budować basen, swoiste akwarium dla ludzi, starajmy się przede wszystkim przywrócić naturze to, cośmy zniszczyli i zapaskudzi-

li, a więc rzekom i jeziorom naturalną czystość wód. Nic nie zastąpi otwartych przestrzeni plaż nad rzekami, jeziorami, czy plaż mór. Swoboda ruchu w przestrzeni to atut zdrowia. Trzeba budować wraz z innymi miastami i gminami oczyszczalnie na całym biegu Warty i powracać do natury, nie szukając ich namiastek. A dla racjonalizacji wydatków publicznych warto może pamiętać, że do basenu w Sierakowie mamy zaledwie 15 min. drogi niezłą szosą...

Wiele osób podziela dość powszechną opinię, że prace Rady osadzone są na poletku pełnym kretowisk. Jedni radni starają się poletko samorządowe porządkować, drudzy w ciemnych korytarzach budują swoje kopczyki. Można mieć jedynie nadzieję, że nie wszyscy nasi Radni ogarnięci są zaściankową mentalnością i starają się patrzeć szerzej na świat i otaczające go problemy.

Do nich to i do Przewodniczącego Rady zwracam się z apelem w imieniu wielu sympatyków sportu kręglarskiego o roztropne i mądre, przemyślane decyzje, korzystne dla naszej wronieckiej społeczności kręglarskiej. Nie wszyscy muszą grać w piłkę nożną z policyjną obstawą. Trzeba uniknąć dyskryminacji tej grupy sportowej młodzieży i tego sportu, który w latach pięćdziesiątych był razem ze sportem tenisowym na peerelowskim indeksie. Żadnym wstecznictwem nie powstrzymamy światowego trendu w dziedzinie sportów, które są teraz tak szeroko akceptowane i uprawiane.

Eligiusz Grupiński

Sześciolatki z Nowej Wsi



kuszone chemią

(czytaj s. 6)

Wronieccy kombataneci - podporucznikami



▲ Podpułkownik Józef Janyszek wręcza Bolesławowi Hibnerowi nominację na stopień podporucznika



fot. Urlopowicz

Nowo mianowani podporucznicy z Burmistrzem i Przewodniczącym Rady MiG Wronki

Hubertowi ofiarę złożono

W pierwszą sobotę listopada 38 myśliwych z 16 pomocnikami upolowało jedną sarnę, dwa lisy i jednego zająca (czyt. s. 5)

Do Koła Wrona przyjęto młodych adeptów łowiectwa, którzy złożyli uroczyste ślubowanie (kłęczą od lewej: Hubert Frasunkiewicz, Mariusz Kukuła, Wojciech Rudy)



Ślubowanie przyjął senior koła - Leon Pospieszny i jako pierwszy składał gratulacje

fot. Waldemar Jarysz

Po Święcie Niepodległości

Bezeczna kradzież

Prawdopodobnie w przeddzień Święta Niepodległości łupem złodziei padły sztandary większości wronieckich szkół. Podczas Mszy św. za Ojczyznę okazało się bowiem, że ostał się jedynie sztandar Zespołu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich (ocalały także sztandary harcerzy). Sztandarów pozostałych szkół brakowało.

Ranking patriotyzmu

Krótki przegląd stopnia patriotyzmu wronieckich instytucji w dniu Święta Niepodległości przyniósł niespodziewane rezultaty. Najwięcej flag państwowych (a to w końcu świadczy o identyfikacji z niepodległością, z państwem polskim) znaleziono przy bramie więziennej. I kto najlepiej zna cenę wolności?

Nowoczesność w kinie

Nieunikniona na przełomie tysiącleci NOWOCZESNOŚĆ wdarała się także do programu artystycznego ku czci Niepodległości, który miał miejsce 11 listopada w kinie „Gwiazda”.

Przed występami artystycznymi młodzieży (bardzo tradycyjnie) zaprezentowano stronę internetową Wroniek (NOWOCZESNA), użyto wskaźnika laserowego (NOWOCZESNY) oraz komputerowego rzutnika (NOWOCZESNY i bardzo kosztowny) - w użyczeniu gminie. Na koniec poinformowano, że panowie, którzy tę stronę internetową zrobili i będą aktualizować, nie otrzymują za to żadnego wynagrodzenia (takie NOWOCZESNE, że nigdzie indziej na świecie nie spotykane).

K.S.

Policzek?

Czy BIEDNI NIEUDACZNICY odważą się przyznać następne odznaczenie „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Wronki”? Kto je będzie chciał odebrać po ostatnim precedensie?



Jest basen!

Fot. R. Borowicki

W obliczu stepowienia Wielkopolski postulujemy, aby takie miejsca (których we Wronkach nie brakuje) **zinwentaryzować i objąć ochroną prawną**. Te cenne ekologicznie oczka wodne naszych ulic będą stanowiły ciekawe urozmaicenie krajobrazu miejskiego, korzystnie wpłyną na mikroklimat naszego miasta, wzbogacą jego faunę i florę, zdecydowanie poszerzą horyzonty gospodarcze i zasilą budżet miasta - niektóre z nich można wydzierżawić na przykład na **baseny** dla kaczek...



Rys. K. Kur

NASZE, BO POLSKIE

Ludzie, którzy kochają, potrafią zadawać najboleśniejsze ciosy. Potrafią uśmiercać, nie pozbawiając swej ofiary życia.

Adam Bahdaj

FOTO-GALERIA PAWŁA BUGAJA



Czyżby ks. kanonik rzeczywiście opuszczał Wronki? Przemyślenie do takiej ambony może sugerować wyjazd na dalekie misje...